

Beata Rybotycka, Kto chce, bym go kocha

Kto chce, byś go kochała,
nie może być nigdy ponury
musi potrafić unieść na rękę
wysoko do góry.

Kto chce bym go kochała?
Kto chce bym go kochała
musi umieć siedzieć na ławce
i przyglądać się bacznie robakom,
i każdej najmniejszej trawce

Kto chce, byś go kochała?
Musiał też umieć ziewać,
kiedy pogrzeb przechodzi ulicą,
gdy na procesjach tłumy pobożne
idą i krzyczą.

... kto chce, bym go kochała...
Musiał umieć pieska pogłaskać,
i mnie musiał umieć pieścić,
i śmiać się, i na dnie siebie
żyć słodkim snem bez treści,
i nie wiedzieć nic, jak ja nie wiem,
i milczeć w rozkosznej ciemności,
i być daleki od dobra,
i równie daleki od złości

Kto chce, bym go kochała,
nie może być nigdy ponury
musi potrafić unieść na rękę
wysoko do góry.

Kto chce byś go kochała?